

Vix.N, Samsara

wzruszam sie czasem jak facet
bo tylko chłopak nie płacze
w sercu mam dziecko
kiedyś dorośnie ogarnie się
aż tata zrozumie tatę

jak się nad kimś przeżegnasz
jest całkiem inaczej
to wszystko zapęta się
tylko energia zostaje
wypełnia w nas krater
otwarcie klatek, przepływ i dopływ – jak statek

życie jest kruche jak krakers
raz daje w dupę, raz częstuje sake
rozwiązujesz supeł związany z otbą
albo klepiesz w matę i gapie sie schodzą
gramy w to samo gdzieś obok
na innym etapie są gracze
chodzi o współpracę a każdy jest solo
a ci którzy pieprzą, niech się.. wiadomo!